

**Sygn. akt V.2 Ka 126/18**

## WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

**Dnia 5 kwietnia 2018 r.**

**Sąd Okręgowy w Gliwicach Ośrodek Zamiejscowy w Rybniku**

**Wydział V Karny Sekcja Odwoławcza**

**w składzie:**

**Przewodniczący:** SSO Jacek Myśliwiec

**Protokolant:** Ewelina Grobelny

w obecności Sławomira Soli Prokuratora Prokuratury Rejonowej w Rybniku

po rozpoznaniu w dniu 5 kwietnia 2018 r.

sprawy: **C. D. /D./,**

**syna L. i K.,**

**ur. (...) w R.**

oskarżonego o przestępstwo z art. 178 a § 1 kk

na skutek apelacji wniesionej przez obrońcę oskarżonego

od wyroku Sądu Rejonowego w Rybniku

z dnia 13 grudnia 2017r. sygn. akt III K 813/16

I. utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok,

II. obciąża oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa opłatą za II instancję w kwocie 120 (sto dwadzieścia) złotych i zasądza od niego wydatki postępowania odwoławczego w kwocie 20 (dwadzieścia) złotych.

SSO Jacek Myśliwiec

**Sygn. akt V.2 Ka 126/18**

## UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w Rybniku wyrokiem z dnia 13 grudnia 2017r., sygn. akt III K 813/16, uznał oskarżonego C. D. za winnego tego, że w dniu 13 maja 2016 roku o godzinie 18:43 w R. na ul. (...) prowadził pojazd mechaniczny w ruchu lądowym, a to samochód osobowy marki O. (...) o numerze rejestracyjnym (...) znajdując się w stanie nietrzeźwości z wynikiem 1,7 promila alkoholu w krwi stwierdzonej wyliczeniami biegłego z zakresu rachunku retrospektywnego dokonany na podstawie przeprowadzonych później badań na urządzeniu typu Alkometr A2.0, które wskazały wynik 0,81 mg/l alkoholu w wydychanym powietrzu o godzinie 19:34, wynik 0,80 mg/l alkoholu w wydychanym powietrzu o godzinie 19:36, wynik 0,76 mg/l alkoholu w wydychanym powietrzu o godzinie 20:05 oraz wynik 0,72 mg/l alkoholu w wydychanym powietrzu o godzinie 20:36, tj. za winnego popełnienia czynu wyczerpującego znamiona ustawowe

występku z art. 178 a § 1 kk i za to na mocy tego przepisu wymierzył mu karę 6 miesięcy pozbawienia wolności, której wykonanie, na mocy art. 69 § 1 i 2 kk i art. 70 § 1 kk, warunkowo zawiesił na okres próby dwóch lat.

Na mocy art. 42 § 2 kk Sąd orzekł wobec oskarżonego środek karny w postaci zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych na okres 4 (czterech) lat.

Na mocy art. 63 § 4 kk Sąd zaliczył oskarżonemu na poczet orzeczonego środka karnego w postaci zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych okres zatrzymania prawa jazdy od dnia 13 maja 2016 roku do dnia 13 grudnia 2017 roku.

Na mocy art. 43a § 2 kk Sąd orzekł wobec oskarżonego środek karny w postaci świadczenia pieniężnego w kwocie 6.000 złotych na rzecz Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym oraz Pomocy Postpenitencjarnej.

Na podstawie art. 627 kpk i art. 2 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 r. o opłatach w sprawach karnych (tekst jedn. Dz. U. z 1983 r., Nr 49, poz. 223 z późn. zm.) Sąd zasądził od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa koszty sądowe obejmujące opłatę w wysokości 120,00 złotych oraz wydatki postępowania w wysokości 2.400,11 złotych.

Apelację od tego wyroku wniósł obrońca oskarżonego, który na podstawie art. 425 § 1 i 2 kpk i art. 444 §1 kpk zaskarżył wyrok w całości na korzyść oskarżonego i zarzucił:

1. poczynienie błędnych ustaleń faktycznych poprzez stwierdzenie, że w dniu 13.05.2016r. o godz. 18<sup>43</sup> oskarżony prowadził w ruchu lądowym na ul. (...) pojazd mechaniczny marki O. (...) o numerze rejestracyjnym (...) znajdując się w stanie nietrzeźwości z wynikiem 1,7 promila alkoholu we krwi stwierdzonej wyliczeniami biegłego z zakresu rachunku retrospektywnego dokonanych w oparciu o wyniki badań urządzeniem Alkometr A2.0, podczas gdy zgromadzone dowody nie pozwalały na poczynienie powyższych ustaleń faktycznych, które to uchybienie miało istotny wpływ na wydane rozstrzygnięcie, gdyż skutkowało uznaniem oskarżonego za winnego zarzucanego mu czynu;

2. obrazę prawa procesowego, tj.:

a) art. 7 kpk polegającą na dokonaniu dowolnej i wybiórczej oceny dowodów z wyjaśnień oskarżonego oraz zeznań świadków: J. K., K. D. (1), K. D. (2), M. B., E. D. i S. S. (2) poprzez przyznanie pełnej wiarygodności zeznaniom pierwszego świadka, odmowie wiarygodności zeznaniom kolejnych świadków i wyjaśnieniom oskarżonego oraz nienależytą ocenę zeznań ostatniego z wymienionych świadków;

b) art. 7 kpk w zw. z art. 193 §1 kpk i art. 201 kpk poprzez:

- oparcie się przez Sąd na opiniach biegłego dra n. med. A. O. (dalej: biegły) oraz dowolną ich ocenę prowadzącą do stwierdzenia, że opinie te są pełne, jasne i nie zawierają sprzeczności, podczas gdy opinie te zostały sporządzone z naruszeniem zasad przeprowadzenia obliczeń retrospektywnych, nie wyjaśniały wszelkich kwestii i zachodziła w niej wewnętrzna sprzeczność;
- zaniechanie dopuszczenia dowodu z opinii innego biegłego z zakresu toksykologii w sytuacji, gdy biegły nie wyjaśnił wszystkich istotnych kwestii, nie wykazał sposobu dokonanych obliczeń oraz nie wyjaśnił, dlaczego nie uwzględnił przywoływanych przez obronę zasad opiniowania o trzeźwości;

c) art. 4 kpk i art. 5 §2 kpk, polegającą na nieuwzględnieniu okoliczności przemawiających na korzyść oskarżonego poprzez nieuwzględnienie przy czynieniu ustaleń faktycznych opinii biegłego R. S. oraz zaniechaniu powzięcia wątpliwości w zakresie dopuszczalności przeprowadzenia obliczeń retrospektywnych w niniejszej sprawie, podczas gdy opinia biegłego R. S. poddawała pod wątpliwość możliwość przeprowadzenia tego typu obliczeń;

- które to uchybienia miały istotny wpływ na wydane rozstrzygnięcie, gdyż skutkowały poczynieniem błędnych ustaleń faktycznych opisanych w punkcie 1) prowadząc do nieuzasadnionego uznania oskarżonego za winnego zarzucanego mu czynu.

Podnosząc powyższe zarzuty, skarżący wniósł o:

1) dopuszczenie dowodu z opinii innego biegłego toksykologa – na okoliczność dopuszczalności przeprowadzenia obliczeń retrospektywnych w niniejszej, warunków, których spełnienie implikuje dopuszczalność przeprowadzenia tych obliczeń;

2) zmianę zaskarżonego orzeczenia poprzez uniewinnienie oskarżonego od zarzucanego i przypisanego mu czynu;

ewentualnie:

3) uchylene zaskarżonego orzeczenia w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji.;

nadto:

4) zasądzenie od Skarbu Państwa na rzecz oskarżonego kosztów procesu tytułem ustanowienia obrońcy z wyboru za postępowanie przed Sądem I i II instancji.

#### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Apelacja obrońcy oskarżonego na uwzględnienie nie zasługiwała. Apelacja ta bowiem w zakresie w jakim kwestionowała ustalenia faktyczne w zaskarżonym wyroku pozbawiona była słuszności.

Polemizując z ustaleniami faktycznymi autor apelacji usiłował wykazać, że Sąd I instancji bezpodstawnie odmówił wiarygodności wyjaśnieniom oskarżonego oraz zeznaniom świadków K. D. (1), K. D. (2), M. B., E. D. zaprzeczającym by oskarżony dopuścił się przypisanego mu przestępstwa i ustalenia oparł na zeznaniach świadka J. K. i wynikach opinii biegłego z zakresu toksykologii A. O., które zdaniem skarżącego budzą wątpliwości.

Skarżący kwestionował nadto ocenę dowodów przeprowadzoną przez Sąd I instancji podnosząc, że zgromadzone w sprawie dowody oceniono przekraczając granicę swobodnej oceny dowodów.

Przed odniesieniem się do tego ostatniego stwierdzenia należy przede wszystkim podkreślić, że wynikające z art. 7 kpk prawo swobodnej oceny dowodów jest jedną z najistotniejszych prerogatyw Sądu, a zarzut obrazy tego przepisu może być skuteczny tylko wtedy gdy zostanie wykazane, że Sąd orzekający oceniając dowody naruszył zasady logicznego rozumowania, nie uwzględnił przy ocenie dowodów wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego.

Z kolei zarzut błędu w ustaleniach faktycznych przyjęty za podstawę orzeczenia byłby słuszny tylko wtedy gdyby Sąd I instancji oparł swój wyrok na faktach, które nie znajdują potwierdzenia w wynikach postępowania sądowego, albo też z faktów tych wysnuł wnioski niezgodne ze wskazaniami wiedzy i doświadczenia życiowego.

Takich uchybień Sąd Rejonowy w przedmiotowej sprawie się nie dopuścił, albowiem Sąd ten wskazał dowody na których oparł swoje ustalenia, a jednocześnie wskazał przesłanki, którymi kierował się odmawiając wiary dowodom przeciwnym.

Sąd I instancji – mając do wyboru przeciwstawne relacje dotyczące zachowania oskarżonego poczynił ustalenia opierając się na zeznaniach świadka J. K. i opinii biegłego A. O. uznając je za wiarygodne i rzetelne, zaś zeznaniom innej grupy świadków i wyjaśnieniom oskarżonego tego waloru odmówił.

Z faktu, że Sąd merytoryczny dokonał oceny dowodów – do czego zresztą był zobowiązany – nie wynika samo przez się, że poczynione ustalenia faktyczne są błędne jeśli ocena dowodów zebranych w sprawie nie wykracza poza ramy zakreślone w przepisach postępowania, zwłaszcza zaś w art. 4 i 7 kpk.

W istocie Sąd Rejonowy dokonał oceny dowodów w sposób bezstronny, nie przekroczył granic oceny swobodnej, a przy tym uwzględnił zasady wiedzy i doświadczenia życiowego, a swój pogląd na ostateczne wyniki przewodu sądowego przekonująco uzasadnił w pisemnych motywach zaskarżonego wyroku.

Odnosnie zeznań świadków K. D. (2), K. D. (1), M. B. i E. B. na które głównie w apelacji powołuje się skarżący to wypada tylko zauważyć, że zeznania tychże świadków zostały poddane przez Sąd I instancji wnikliwej analizie i konfrontując je z całokształtem ujawnionych okoliczności Sąd Rejonowy uznał je za niewiarygodne. Taka ocena tych dowodów nie zawiera w sobie ani błędu, ani nie jest oceną dowolną skoro została poparta wszechstronną analizą całokształtu okoliczności sprawy. Należy zwrócić uwagę, iż ta grupa świadków to najbliższa rodzina oskarżonego żywo i zainteresowana korzystnym dla oskarżonego rozstrzygnięciem w sprawie.

Co do zeznań świadka J. K. na podstawie zeznań których sąd merytoryczny oparł swoje ustalenia faktyczne, to zeznania te są konsekwentne i przekonujące. W tym wypadku należy podkreślić obiektywizm tegoż świadka, albowiem nie jest on w żaden sposób związany z oskarżonym i nie miał żadnych powodów aby w sposób złośliwy go pomawiać. Trudno także dopatrzeć się braku precyzji, skoro świadek nie tylko rozpoznał typ pojazdu, jego kolor oraz numer rejestracyjny samochodu należącego do oskarżonego, ale również w trakcie okazania rozpoznał jego samego. Nie sposób w takiej sytuacji mówić o przypadkowym zbiegu okoliczności.

Taka ocena tych dowodów nie zawiera w sobie ani błędu, ani nie jest oceną dowolną skoro została poparta wszechstronną analizą całokształtu okoliczności sprawy.

Co do wątpliwości odnośnie opinii biegłych w sprawie, to mają one wyłącznie charakter pozorny. Obie bowiem opinie toksykologów tak R. S., jak i A. O. jednoznacznie stwierdzają, iż wyjaśnienia oskarżonego odnośnie czasu i ilości spożytego alkoholu nie odpowiadają prawdzie. Różni ich natomiast ocena możliwości przeprowadzenia badań retrospektywnych na zawartość alkoholu w organizmie oskarżonego. O ile bowiem biegły R. S. uznaje za miarodajne badania urządzeniem typu A. wykazującą u oskarżonego fazę wchłaniania wykluczającą możliwość przeprowadzenia badań retrospektywnych, to biegły A. O. nie uwzględnia przeprowadzonych badań A. wskazując, iż nie są one miarodajne, które to założenie uprawnia do przeprowadzenia badań retrospektywnych.

W przeciwieństwie do biegłego R. S. biegły toksykolog A. O. swoje stanowisko logicznie i rzetelnie uzasadnia, wskazując iż badanie urządzeniem typu A. z założenia i metodologii działania może dawać wyłącznie wyniki przybliżone z możliwym marginesem błędu dochodzącym do 50 %. Słusznie zatem w przeprowadzonych badaniach i analizie możliwości badań retrospektywnych wyników urządzenia A. nie uwzględnił. Także metoda w wyniku której ustalił on, iż w momencie prowadzenia pojazdu oskarżony znajdował się pod wpływem alkoholu z wynikiem 1,7 promila alkoholu we krwi nie budzi jakichkolwiek wątpliwości. Postulat skarżącego aby dopuścić dowód z kolejnej opinii biegłego ma charakter czysto życzeniowy. Sam bowiem fakt, iż konkluzja opinii nie odpowiada przyjętej linii obrony nie jest wystarczającym powodem dla sięgnięcia po kolejnego biegłego. Tylko ewidentne wady opinii mogłyby powodować powołanie kolejnego biegłego. W tym jednak wypadku skarżący nie wskazuje jednak na istnienie takich błędów. Niejako na marginesie należy zwrócić uwagę, iż po przybyciu funkcjonariuszy policji na teren posesji oskarżonego ten znajdował się przy samochodzie i dopiero kierował się w stronę domu. Tak więc abstrahując od wielokrotnie prezentowanego absurdalnego modelu spożywania alkoholu po zdarzeniu lub kolizji drogowej oskarżony po prostu nie miał czasu, ani możliwości na spożycie wspomnianej przez niego ilości alkoholu.

Generalnie zarzuty jak i argumenty apelacji miały charakter czysto polemiczny, sprowadziły się do negowania ocen i ustaleń sądowych i zastępowania ich ocenami i wnioskami własnymi. W żadnym zaś razie nie podważa ona trafności rozstrzygnięcia Sądu Rejonowego. W świetle zebranego i prawidłowo ocenionego przez Sąd I instancji materiału dowodowego nie ulega wątpliwości, że oskarżony dopuścił się przypisanego mu przestępstwa. Mając powyższe na

uwadze i uznając analizę materiału dowodowego dokonaną przez Sąd Rejonowy za prawidłową Sąd Okręgowy nie znalazł podstaw do zmiany zaskarżonego wyroku w zakresie winy, ani też podstaw do jego uchylecia i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania.

Wymierzone oskarżonemu kary jak i środek karny zważywszy na wysoki stopień nietrzeźwości, a tym samym społeczną szkodliwość przypisanego oskarżonemu czynu, a także uwzględniając fakt, iż kara pozbawiona wolności wymierzona została z warunkowym zawieszeniem jej wykonania sprawiają iż całość dolegliwości karnych nie może być postrzegana jako niewspółmiernie surowa i to w stopniu wręcz rażącym.

Z tego powodu także w tym aspekcie brak jest podstaw do zmiany zaskarżonego wyroku.